Pierasyłka apłačana ryčałtam.

Chryścijanskaja Dumka

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

„Wiercie ŭ Pana Boha wašaha i biaśpiečnymi budziecie; wiercie prarokam Jaho i ŭsio budzie pamysna“. 2 Paral. 20, 20.

Wilnia, Červień 1934 h.

Hod VII Nr. 6 (97).

ŹMIEST № 6.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . 4 zał.
na paŭhodu 2
na 3 mies. 1
na 1 „ 0,50
Zahranicu 8 zał. u hod.

ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć:
celaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny 20 zał., 1/4 bačyny 10 zał, 1/8 bačyny 5 zł.

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1 3
(Wilno, ul. Zawalna 1—3).

Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VII.	Wilnia, Červień 1934 h.	Nr. 6 (97).

Biełarusy pawinny paciery hawaryć pabiełarusku.

Siahońnia najbolš ludziej zajmaje palityka. A ci kali chto dumaŭ z nas, što najbolš chitraja ŭ nas palityka — heta ŭ pacierach. U palitycy zajšli ludzi tak daloka, što jany zanieśli jaje až u štodziennyja paciery našy. U nas na Biełarusi prawodzić swaju palityku praz paciery najbolšymi štukarami akazalisia maskali i palaki. Pieršaje ŭ palitycy ich aružža — heta buduć paciery. Na Biełarusi ciapier wyšła hetak, što jakija chto hawora paciery, takuju toj wiadzie palityku. Chto z nas hawora paciery papolsku, toj prychilniej hladzić na Waršawu, a chto paciery hawora parasiejsku, toj na Maskwu hladzić napeŭna.

My biełarusy, adnosna pacieraŭ, narod nadta cikaŭny. Našaj mianiuškaj zusim dobra moža być słowa „biespacierniki", bo-ž my nie haworym swaich pacieraŭ. A kali chto nie hawora swaich pacieraŭ, to ŭsie ludzi kryčać na jaho «biaspaciernik ty». Woś i siarod biełarusaŭ zawiałosia mnoha biespaciernikaŭ. Nam biełarusam z hetym zmahacca treba. Biaspaciernaść nam ad siabie daloka adkinuć treba, dy jak-najchutcej uziacca treba za swaje biełaruskija paciery.

Biełarus, jak taki, maje nadta wialikuju skłonnaść da pacieraŭ i treba, kab jon hawaryŭ swaje rodnyja. U pacierach biełarus — heta swajho rodu filozaf. Biełarus umieje pawažnieć, šukać adpawiednych dla siabie knižak, dy časta jon usio dumaje i dumaje ab wyšejšych rečach, až hetak dumkaj swajej — u niebie prabywaje. Hetym jon pakazwaje siabie ŭsiamu świetu, što jon lubić malicca i šukaje Boha.

Hlańcie, ludzi, na biełarusa ŭ kaściele, abo ŭ carkwie! Tam usiudy biełarusaŭ bitkom nabita. Jany tam choć papolsku, ci parasiejsku, ale haworać usio paciery. A kab-ža dać biełarusu dy paciery ŭ jahonaj rodnaj mowie, tady jon napeŭna zrabiŭsia-b jašče pabažniejšym i kudy hłybiejšym chryścijaninam.

A skul, ad kaho i kali ŭzialisia na świecie paciery i jakija jany byli-b spačatku? Na heta adzin i lohki adkaz. Swaje prykazańni dawaŭ Boh žydom na hary Synaj i heta było ŭ ichnaj hebrajskaj mowie.

Zbaŭca naš Chrystus ludziej wučyŭ malitwy Ojča naš i hena była ŭ mowie aramajskaj, bo paaramajsku tady hawaryli ŭ Palestynie.

Anioł Gabryel witaŭ Matku Boskuju ŭ Nazarecie ŭ jejnaj rodnaj mowie.

Apostały ŭłažyli malitwu Wieru ŭ Boha Ajca i raschodziačysia pa świecie wučyli hetaj malitwy narody ŭ ichnaj mowie.

Adnym słowam, pakul paciery stalisia polskija ci rasiejskija, dyk byli jany pierwiej žydoŭskija, hreckija, łacinskija i inšyja. Paśla ludzi tłumačyli paciery na swaje mowy. Každy narod na świecie hawora paciery ŭ swajej rodnaj mowie. A my biełarusy nawat u pacierach hetak daloka ad ludziej adstali, bo pierawažna nie haworym ich pabiełarusku.

Što daŭno ŭžo my pierastali hawaryć swaje paciery, dyk heta nia dziwa; kaliści polskija pany, dy rasiejskija cary ŭładali Biełaruśsiu i woś jany nam u spadčynie pakinuli swaje paciery, nie dapuščajučy da nas biełaruskich. Siańnia my nadta dobra wiedajem, što znača polskaja, abo rasiejskaja na Biełarusi paciernaja palityka. Ab hetym nam świedčać tolki samyja ich u nas paciery!

Ale my znajem, što dla nas užo nadyšoŭ čas, kab uziacca za swaje rodnyja biełaruskija paciery. I my da hetaha enerhična ciapier prystupajem. Prabudžajecca da žyćcia Biełruś i ŭ pieršuju čarhu biarecca za swaje rodnyja paciery.

Što za pryhožy abrazok, kali biełaruskaje dzicianio klenča ruki złažyŭšy i ŭ rodnaj zrazumiełaj mowie molicca da Boha: „Chleba našaha štodziennaha daj nam siańnia", a baćki na hata hledziačy až sami bolš pabažniejuć! Jak miła taksama hlanuć na biełaruskich chłapcoŭ i dziaŭčat u kaściele z biełaruskimi pacierami na wusnach, z biełaruskimi malitaŭnikami ŭ rukach!

Čužyja ŭ nas paciery mnoha nam škody narabili. Samyja najščyrejšyja biełarusy praz čužyja paciery ŭ dušy swajej wialikija trahedyi pieražywajuć. Jany z saboj zmahajucca, sami siabie trywožna pytajuć: ci hawaryć im paciery, ci nie, bo čužyja paciery polskija, ci rasiejskija, z uzrostam biełaruskaj nacyjanalnaj świedamaści, traciać swajo dasiulešniaje značeńnie.

Siańnia ŭžo z pryčyny čužackaści ŭ nas pacieraŭ, mnohija susim ich nie haworać i astajucca biez malitwy. Ale tut ich pamyłka! Samy-saboj paciery dobryja, tolki dla nas ich pryadzieć treba ŭ našu biełaruskuju wopratku. Tady paciery nam milejšymi stanuć, a biełarusy našy da ich z achwotaj wiernucca. Swaja kašula zaŭsiody bližej cieła, tak i swaje biełaruskija dla nas paciery.

Na ŭsio hladzieć nam treba krytyčna. Kožnuju reč aceniwać, čaho jana ŭ sapraŭdnaści warta. Zdarowy krytycyzm zastasawać



na III niadzielu pa Siomusie.

I.

Darahija — spakaryciesia pad mahutnaj rukoj Boha, kab was uzwyšyŭ padčas adwiedzinaŭ. Usie kłapoty wašy na Jaho ŭskładajcie, bo Jon rupicca ab was. Budźcie ćwiarozymi i čujciesia, bo praciŭnik waš djabał jak leŭ rykajučy kružyć, šukajučy, kaho-by prahłynuć, jakomu spraciŭlajciesia silnyja wieraj, wiedajučy. što hetkija-ž mučeńni zdarajucca bratom wašym, što jość na świecie. A Boh usialakaje łaski, katory paklikaŭ nas da wiečnaj swajej sławy ŭ Chryście Jezusie, sam was — krychu praciarpieŭšych—udaskanalić, uzmocnić i ŭtwierdzić. Jamu sława i waładańnie na wieki wiečnyja. Amen. (*1 Piatra 5, 6—11*).

II.

U heny čas zbližalisia da Jezusa mytniki i hrešniki, kab słuchać jaho. Faryzei-ž i wučonaja narakali, kažučy: hety prymaje hrešnikaŭ i jeść z imi! A jon skazaŭ im takuju prypowieść: chto z was, majučy sto awiec, kali adnu z ich zhubić, nie pakidaje dziewiaćdziesiat dziewiać na pustyni i nia jdzie za tej, što zahinuła až pokul jaje nia znajdzie? A jak znajdzie jaje, radasna kładzie na plečy swaje, a pryšoŭšy damoŭ, sklikaje pryjacielaŭ i susiedziaŭ, kažučy im: wiesialiciesia sa mnoj, bo ja znašoŭ awiečku swaju, što była prapaŭšy? Kažu wam, što taksama ŭ niebie bolš budzie radaści z adnaho pakutujučaha hrešnika, jak z dziewiaćdziesiat dziewiacioch sprawiadliwych, katorym pakuty niatreba. Abo jakaja žančyna, što maje dziesiać drachmaŭ, kali zhubić adnu drachmu, ci-ž nie zapalwaje światła, i nia wymiataje chaty, i nia šukaje staranna až pokul nia znajdzie? A jak znajdzie, zazywaje pryjacielak i susiedak, kažučy: ciešciesia sa mnoj,

my pawinny i da „našych“ ciapierašnich — polskich, ci rasiejskich pacieraŭ.

Biełaruskija paciery ŭžo jość drukawanyja i praz wyšejšyja duchoŭnyja ŭłady zaćwierdžanyja. Astajecca nam tolki nawučycca ich ćwiorda i hawaryć ich zaŭsiody adważna. Za biełaruskija paciery pa sudoch nas ciahać i pa turmach nia buduć. A kali ŭreščie za swaje paciery paciarpieć i dawiadziecca kamu, to jamu za heta budzie honar i sława ad usich na świecie.

Ks. W. Š.

P. T.

Šlacham dziwaŭ [5] i ŭražańniaŭ.

(*Zaciemki z padarožy ŭ Rym*).

Haścinnica naša až na druhim bierazi horadu, na via Columbia, choć nie naležyć da luksusowych, adnak — čatyrochpawierchawaja, pryhožaja; u siaredzinie — čystata, freski, bronz, marmur, najusialakšyja wyhady. Pierapoŭniena jana tak, jak i ŭsie inšyja haścinnicy ŭ Rymie. Raskazwajuć, što ad pačatku jubilejnaha hodu da kastryčnika ŭžo pierawiarnułasia 1 miljon 700 tysiač pielhrymaŭ.

Rym — cikawy horad. Architektonična źmiaščaje ŭ sabie tysiačalećci, a etnohrafična— ŭwieś świet, usie rasy i nacyi ziamnyja. Tut, aprača samych haspadaroŭ italjancaŭ dy ŭsiakaha rodu eŭropejcaŭ, spatkaješ i čyrwonaha in dyjca, i čornaha z biełymi bliskajučymi, moŭ małanka, ziekrami, hubataha nehra, i kitajca kasawokaha dy japonca — adnym słowam: muraśnik usioświetny, abo pčolnik, jaki biespierastanku hudzie i raicca kala centru chryścijanskaha, by roj la matki.

Ale zmučanaja ŭjawa nia može ŭžo rachawać na ŭsio heta. By tyja pčoły, napiŭšysia nektaru raskošnych uražeńniaŭ, a zakusiŭšy makaronami dy smakawitym Chianti, kidajemsia ŭ abniaćci sałodkaha spačynu.

—o—

Ranica, čaroŭnaja płamienistaja, pahodnaja ranica ŭ Rymie! Niama słoŭ na apisańnie jaje! Horad jašče sonny, spakojny. Pawietra jašče nie zatručana aŭtawym hazam, zdarowaje prazrystaje. Skarej, skarej śpiašemo na kopułu św. Piotry, kab pakul padymiecca dy aślepić wočy sonca, nalubawacca słaŭnaj wiečnaj Romaj, skupanaj u rumianych kasułach zaranicy.

I woś znoŭ lacimo, by tyja pčoły ŭ pole, žadnyja nektaru świežych uražańniaŭ — praz plac Esedry, kruhom cudoŭnaj, bajkowych kole-

bo ja znajšła drachmu, što była zhubiŭšy. Tak, kažu wam, budzie radaść u Božych aniołaŭ z adnaho hrešnika, što pakutuje. (*Łuk. 15,1—10*).

III.

Usie ludzi dobraj woli zbližalisia da Jezusa, usie jany žadali jaho pasłuchać. Asabliwa achwotna rabili heta tyja, jakija pawodle ludzkoha sudžeńnia byli hrešnymi, byli ničoha niawartymi, a jakija ŭ wačach Chrystowych byli i cennymi i darahimi. Nijak nie mahli hetaha ściamić i pahadzicca z hetym tyja, što siabie samych uważali za wybrancaŭ narodu, što ŭważali siabie za ludziej sapraŭdy wartasnych, samym Boham wydzielenych jak niejkich świetačaŭ z pasiarod usich inšych, bo jany i wučonyja, i znatnyja, i bahatyja.

Majučy adzin raz prad saboj i takich i hetkich słuchačoŭ, i žadajučy nawučyć ich praŭdy ab čaławieku, Zbaŭca naš skazaŭ hetuju, praznačanuju na siańniešniuju niadzielu, ewaneličnuju prypowieść ab zhublenaj awiečcy i ab zhublenaj drachmie, manecie.

Woś karotki źmiest hetaj prypowieści. Čaławiek, jakoha zbłudziła niejdzie ŭ poli awiečka, pakidaje dziewiaćdziesiat dziewiać inšych, idzie i biazupynna šukaje błudnaj, a znašoŭšy jaje, duža ciešycca. Žančyna, zhubiŭšy niejki tam mała wartasny hroš, ab usim zabywajecca, palić światło, wymiataje ŭsie kuty ŭ chacie, — šukaje zhuby swajej, a znašoŭšy, takža ciešycca duža.

Zdajecca, — što za biada asabliwaja čaławieku pa adnej awiečcy, kali jašče ŭ jaho astałosia až dziewiaćdziesiat dziewiać, abo na što stolki chłopatu i wydatak na spalenaje światło henaj žančynie, što tak starajecca znajści zhublenuju drachmu, marny hroš heny, i, zdajecca, na što im, ludziam henym, tak ciešycca, znašoŭšy tak mała wartasnuju zhubu swaju?

Adkaz na heta pytańnie moža być tolki adzin: toje ŭsio, što jość ułasnaściaj čaławieka, što naleža da jaho, maje niejkuju duchowuju łučnaść z čaławiekam i, kali hena ŭłasnaść jaho hinie, škaduje jaje čaławiek bolš, jak toje ŭsio, što ŭ jaho astałosia.

Jak heny haspadar i žančyna adnosiacca da zhuby swajej: awiečki i drachmy, padobna — kaža naš Zbaŭca — adnosicca Boh da čaławieka; niawykazanaja radaść — kaža Jon — bywaje ŭ Boha, kali čaławiek, što byŭ ad jaha adwiarnuŭšysia, što byŭ zbłudziŭšy, waračajecca nazad, uznoŭ prychodzić u Jahony Baćkaŭski Dom. Radaść i wiasiellе ŭ Boha z nawarotu da Jaho i pakuty błudnaha čaławieka bolšaja, jak z tych, što pry Bohu trywajuć i nie patrabujuć kajańnia i pakuty.

Čamu-ž heta tak, u čym tut sprawa, chto taki čaławiek, što hetak darahi jon Bohu, što hetak ciešycca Boh, kali błudny čaławiek z pawarotam na Božuju darohu stanawicca?

A heta pradusim tamu, što čaławiek z usiej swajej, — choćby nadta mudraj — ci asabistaj ci hramadzkaj haspadarkaj, z usiej swajej nawukaj i kulturaj, z usimi swaimi zdabyčami hramadzkimi — źjaŭlajecca ŭłasnaściaj Boha, stwareńniem Jahonym, z jakim źwiazany widomymi i niawidomymi miljonnymi źwiazkami, miljonnymi wuzłami.

Žaleje čaławiek zhublenaj awiečki swajej, a znašoŭšy jaje ciešycca, bo aprača straty matarjalnaj, škoda jamu henaj awiečki, jak stwareńnia žywoha, žyćcio jakoha na jaho ľažyć adkaznaści, a jakoje, kali nia ŭdasca jamu ŭznoŭ apynucca pad apiekaj haspadara, napeŭna marna zhinie.

Žaleje Boh zbłudziŭšaha čaławieka i ciešycca z jaho nawarotu, bo błudam swaim bałuča rwie čaławiek usie žywyja nici, što łučać jaho z Boham, a nawarotam uznoŭ z Im nawiazwaje łučnaść, uznoŭ ukłučajecca ŭ tajom-

---

raŭ, fontanny, kala Termaŭ — na Via Nazionale — na plac Wenecki. Z lewaj starany mihaje, hipnotyzujučy woka, cudoŭnaj krasy bieła-śnieżnaja kolumnada pomnika Wiktora Emmanuela, z dachu jakoje rwucca na nas załočanyja, razjaranyja kwadryhi i šybajuć anioły z wynosnych strojnych kolumnaŭ, ledź-ledź zdajecca datykajučyja pastumentaŭ swaich adnym tolki palčykam. Z za pomnika čuć pramihnuŭ stary adkapany Rym, Kapitol, Koloseem i h.d. Astawim ahledziny ŭsiaho hetaha napaśla. Dalej ahibajem wuhoł Palazzo Venezia, dzie pracuje Mussolini i pa Corso Wittorio Emmanuele, źwiarnuŭšy naprawa praz most transtybranski dy paŭz mahutnuju rotundu zamku Michała Anioła — urešcie na piazza di S. Pietro.

Šostaja hadzina ranicy, tolki raźwitała, a tut užo murašnik ludziej.

Biarom u archibazylikowaj zakrystyi bilet. Uchodzim dźwiarmi ŭ lewaj ścianie bazyliki. Uchod tak wyhodny, što choć ty parakonnaj kałamaškaj kaci ŭwierch.

Na kaściele niama tak, jak u nas, dachu, a — šyrokaja by plac, płošča. Pasiaredzini jaje na't fontanna. Oś tut ahramadnaść kopuły dajecca nastajašča paznać: jak asobnaja ahramadnaja światynia! Praz dźwiery ŭ padstawie jejnaj ŭwachodzim u siaredzinu na haleryju, nad napisam: „Tu es Petrus" i h. d. Ściana hrubaja, jakby dwajnaja, u siaredzinie možna jści schodami až na samy wierch da takzwanaje latarni na wyšyniu 117 metraŭ ad ziamli. Tut cikaŭsia kudy chočaš: hladzi ŭ siaredzinu kaścioła, kali maješ mocnaje serca, abo z nadwornaj haleryi lubujsia krajewidam čaroŭnym Rymu, Kampanskaj raŭniny, hor Sabinskich, ci Mižziemnaha mora. Pa wuzkaj drabini možna jašče wyžej uzabracca, až u samuju hałku pad kryžam, ale nie paleziem, i tak užo duchi špiraje dyj nielha adarwać zachoplenaha woka ad čaroŭnaj panoramy. Puściemža ŭrešcie toje prahawitaje woka swabodna pahulać pa henych cudoŭnych prastorach.

Abiarniemsia k' placu. Pad nami nad fron-

nuju sieć praŭdziwaha žyćcia, žyćcia z Boha, praz Boha i ŭ Bohu.

Jak pryhoža i wyhodna dla horadu, kali spraŭnaja, z adpawiednym zapasam enerhii, elektryčnaja stancyja praz miljonnuju dracianuju sietku ŭsie pamieškańni jaho, usie budynki hramadzkaha karystańnia, usie placy i wulicy światłom swaim zaliwaje! Ale niachaj tolki sapsujecca niejdzie adzin-adniusieńki cienieńki wałasok henaj elektryčnaj sietki, a ŭžo ad henaha sapsutaha miejsca drocik heny światła nie pawiadzie dalej.

Niawyhodna i niastrojna nam biaz światła elektryčnaha, a druhoje światło — i dymić, i marna świecić, niapryjemny i škodny dla zdaroŭja zapach wydzialaje. Dyk treba nam uznoŭ paprawić heny drocik i złučycca nanowa z centralaj enerhii elektryčnaj. Dobra, maleńki tolki warunak—rabić heta musimo ścisła zachawaŭšy wiedamyja prawy bytu i dziejnaści henaj enerhii, bo inakš i światła nia budzie i jašče bolšaja — časta susim niespadziawanaja — škoda budzie.

I čaławiek, kali rwie tonieńkija załatyja žyćciowyja nici lubowi Boha i jahonaj praŭdy, wyklučajecca ad centrali bytu, ad centrali žyćcia swajho i pierastaje być prawadnikom enerhii Božaj, prawadnikom tworčych ideałaŭ, jak u žyćci prywatnym, tak i hramadzkim.

Praz Boha, jak centralu bytu ŭklučajemsia my ŭ praŭdziwaje žyćcio na świecie, bo jon krynica žyćcia, bo jon Twarec, a my jaho ŭłasnaść, jaho stwareńnie. *„Biez mianie wy ničoha zrabić nia zmožacie“.*

Jak haspadar zhublenuju awiečku, jak žančyna zhublenuju drachmu — šukaje zaŭsiody Boh čaławieka i zaŭsiody aświačaje i ahrawaje jaho swajej luboŭju, nie pierastajučy klikać jaho da siabie.

Nia budźmo-ž hłuchimi na klič Jahony!

Ks. Ad. St.



Serca Jezusa, sialiba sprawiadliwaści i miłaści— zžalsia nad nami!

tonam archibazyliki dwanaccać apostałaŭ, pasiarod jakich z kryžam Chrystus, hledziačy ŭ tym samym kirunku, što i my, žahnaje zality čyrwanju ŭschodziačaha sonca horad i... świet. Dalej kolumnada, atulajučaja plac. Jak cudoŭna jana adčiul wyhladaje! Dalej — mora pyšnych rožnajakich stylowych bramaŭ, kolumnadaŭ, pałacaŭ, portykaŭ, światyniaŭ, kamianic, źliwajučychsia ŭ dali ŭ adnu stušowanuju ružowuju masu. Na pieršym planie pa prostej linii nad samym bieraham Tybru haryć u soncy mahutnaja krepaść Michała Anioła. Ružowa-sierabrystaj zyhzahawataj stužkaj pierasiakaje nam haryzont z mnohimi pryhožymi swaimi mastami Tybr. Za Tybram najbolšaja hałoŭnaja častka horadu. Trudna ŭsio razrožnić. Krychu prawiej na Weneckim placy mihacić u wačju bajkowa zarumienieny pamiatnik Wiktora Emmanuela, źlewa stralaje ŭwierch kolumna Trajana, a prawiej krasujecca Forum Romanum, Kapitol, Koloseum... Ale pryhledzimsia da Citta del Vaticana.

Što heta takoje?

Citta znača horad Watykanski, addzieleny ad rešty Rymu wysokim muram. Jość jon niezaležnaj apostalskaj Dziaržawaj abšaram 5 kw. kilometraŭ, a nasielnictwam 711 čaławiek: 582 Italjancaŭ, 110 Šwajcaraŭ, 8 Francuzaŭ, 3 Hišpancaŭ, 2 Halancaŭ, 1 Palak, 1 Niemiec, 1 Belh, 1 Aŭstryjak, 1 Čech, 1 Norweh, a Biełarusa niwodnaha.

Cikawa hetaja Dziaržawa: jak bajkowaja źjawa na ziamli. Najpaźniejšaja jana, a adnačasna — najstarejšaja, jak staroje samo Chryścijanstwa.

Nia maje padatkaŭ, bankaŭ, fabryk i abšarnikaŭ, a ličycca najbahaciejšaj, pierawyšajučaj wartaściu swajeju ŭsiakuju ziamnuju canu; niama tam ani harmat, ani hazaŭ, ani tankaŭ, ani miljonnaha wojska, a — kožny jejny hramadzianin wieryć biaz cienia sumniwaŭ, što „siły piakielnyja nie pieramohuć jaje.“

Na miejscy tut budzie padać źmiest maje hutarki z adnym z wydatnych italjancaŭ-katalikoŭ ab tym, jakija matywy mieŭ, padpiswajučy

Dla čyjho dabra? 5)

(*Da sprawy biełaruskaj mowy ŭ Kaściele*).

V.

Niaświedamyja nacyjanalna ludzi, jak wiedama, u našym krai razrožniwajucca tolki pawodle relihii i imienna słowam „polski" niaświedamy nacyjanalna čaławiek aznačaje prynaležnaść da katalickaj relihii, a słowam „ruski" — prynaležnaść da prawasłaŭja. Paniaćcie narodnaści ŭ zrazumieńni takcha čaławieka nia isnuje, abo iznoŭ paniaćcie narodnaści i relihii jon źliwaje ŭ wadno, nia moža adno ad druhoha addzialić.

Woś čamu našych Biełarusaŭ niaświedamych nacyjanalna časta i ličać: katalikoŭ palakami, a prawasłaŭnych rasiejcami. Tak i sami niaświedamyja nacyjanalna Biełarusy, a nawat i nie Biełarusy siabie ličać, razumiejučy pad słowam „palak" ci „ruski" prynaležnaść nia tak da narodnaści, jak da relihii.

Adnakža-ž niaświedamaść nacyjanalnaja Biełarusa, ci to prawasłaŭnaha, ci katalika nie pazbaŭlaje jaho prynaležnaści da adnaho narodu biełaruskaha. A što niaświedamy Biełarus tak siabie ličyć: h. zn. katalik za palaka, a rodny jaho brat prawasłaŭny za rasiejca, to ci-ž u hetym jość jaki sens? I chto chacieŭ-by apirać na hetaj niaświedamaści niejkija swaje dokazy — toj sapraŭdy wykazaŭ-by hetym, abo brak patrebnaj da hetaha wiedy, abo achwotu pierarablać Biełarusaŭ na Palakoŭ ci Rasiejcaŭ, abo chiba što i sapraŭdy wykazaŭ-by brak zdarowaha rozumu, kali taki čaławiek braŭ-by za peŭnik toje, što haworać niaświedamyja ludzi!

Bo ci-ž možna prydawać jakoje značeńnie tamu, što haworyć niaświedamy čaławiek, kali taki čaławiek haworyć toje, čaho sam nie razumieje? Ci-ž my budziemo wieryć tamu, kali ciomny čaławiek budzie hawaryć, što sonca kruhom ziamli chodzić, a nie ziamla nawakoł sonca? I ličyć tak Biełarusaŭ katalikoŭ Palakami, a Biełarusaŭ prawasłaŭnych Rasiejcami nia tolki što niama nijakaj padstawy, ale heta jość wialikaja niesprawiadliwaść, heta jość kryŭda dla našaha narodu z punktu hledžańnia narodnaha; mała hetaha — jość da taho jašče wialikaja nienarmalnaść i z punktu hledžańnia relihijnaha, nienarmalnaść, nad katoraj niamožna tak prajšci da paradku dziennaha, bo ŭžo što-što, ale znać nazowu swajej relihii čaławiek pawinien pieradusim! A tut, kali wy spytajeciesia niaświedamaha Biełarusa katalika, jakoj jon wiery—pačujecie adkaz: „polskaj". Takoj nienarmalnaści dalej być nie pawinna. A takoj nienarmalnaści wy nie pačujecie ad Biełarusa świedamaha. Značyć, kab narod naš paznaŭ, chto jon pawodle wiery — treba, kab jon paznaŭ, chto jon pawodle narodnaści; patrebnaje tut nacyjanalnaje ŭświedamleńnie narodu. Bo niaświedamy nacyjanalna čaławiek tut u nas nia wiedaje nawat jakoj jon relihii.

Što da narodnaści, to treba tut kožnamu addać sprawiadliwaść. Chto Palak, to — Palak; Chto Rasiejec, to — Rasiejec! A chto Biełarus, to — Biełarus! Treba raz ščyra hlanuć na hetu sprawu i skazać praŭdu. Falšu i tut być nie pawinna, bo na falšy nie astoicca ničoha. I kali ŭžo nia z miłaści da Boha, katory brydzicca ŭsiakim fałšam, kali nie z miłaści da bližniaha, katoramu ŭsiakaja niapraŭda balić— to choć dla prostaj sprawiadliwaści my pawinny zrabić heta.

VI.

Urešcie ci chto choča pryznać Biełarusa za Biełarusa, ci nia choča, ale musić pryznać

---

konkordat, z adnej starany Mussolini, adradziciel tendencyjaŭ palityčnyah staradaŭnaha Rymu z jahonym kultam dziaržawy i cezara, a z druhoje starany — Papież, jaki kult heny zhaniŭ, nazywajučy pahanskim?

Pawodle informacyjaŭ z sferaŭ decydujučych abodwych staron — kazaŭ moj subiasiednik-korespondent — matywy henyja ŭ ahulnych linijach nastupnyja:

Z boku Mussoliniaha:

1. Intaresy palityki zamiežnaj. Bož katalicyzm jość Kaściołam usieświetnym, a Rym — stalica henaha Kaścioła. Tož zrakacca mahčymych karyściaŭ palityčnych, źwiazanych z henym faktam byłob wialikim biazhłuździem. Z henym wiažucca tak ža intaresy ekonomičnyja. Pry sioletnim jubilei naprykład było ŭžo ŭ Rymie 1 milj. 700 tysiač pielhrymaŭ, a z usiaho widać, što da kanca hodu pieraciahnie i 2 miliony. Rachujučy na kožnaha bolš-mienš 1000 liraŭ (500zł.), atrymajem bolš dwuch miliardaŭ dachodu z henaj pryčyny. Chtožby ŭzhardziŭ takoju ŭspamohaj! A prača taho—cikawaja drobież: chto choča atrymać 70-procentowuju pawarotnuju źnižku čyhunkawuju, pawinien bilet swoj aštemplawać na... fašystoŭskaj wystaŭcy... Dyk chtožby toj wystaŭki nia źwiedaŭ?...

2. Intaresy palityki ŭnutranaj. Bož katalicyzm u Italii heta mahutnaja siła. Zmahańnie z im hłynuła b što najmienš try čećwierci fašystoŭskich sił, i to pry niapeŭnych wynikach. Dyk ci nia lepš było jaho abminuć?

3. Intaresy narodna maralnyja. Bož Mussolini žadaje adradzić mahutnuju wielič Italii. Dla henaj mety imkniecca adradzić padstawy maralnyja i siły mnohalikaści masy narodnaj. U abodwych kirunkach znajdzie ŭ Kaściele Katalickim najpawažniejšaha dy najpeŭniejšaha sajuźnika.

Z boku Watykanu matywy padpisańnia konkordatu nastupnyja:

1. Miarkawańni čysta relihijnaha charakteru. Bo kali mіž fašyzmam i katalicyzmam isnuje zmahańnie za dušy, to pieramoža ŭ henym zma-

jaho za čaławieka, majučaha dušu nieśmiarotnuju, katoruju treba zbawić. Dziela hetaha pieradusim treba kidać u narod myśli zbaŭčyja, myśli Chrystowyja, a najlepiej, najkaryśniej kidać hetyja myśli ŭ formie najbolš dla narodu dastupnaj — h. zn. ŭ tej mowie, jakoju jon haworyć. Heta možna rabić pry pomačy drukawanaha słowa i heta ŭžo robić „Biełaruskaje Katalickaje Wydawiectwa“, robić heta „Chryścijanskaja Dumka“, robić heta unijny miesiačnik „Да злучэньня“. Ale hety sposab siaŭby ziarniat Božaha nasieńnia patrabuje srodkaŭ matarjalnych, jakija nam ciažka prychodziacca. Jość-ža sposab bolš prosty, nia tak kaštoŭny —heta žywoje słowa, heta biełaruskija kazańni.

Niekatoryja jašče prytykajuć nam, što siarod biełarusaŭ jość kamunisty; niachaj sabie i tak, ale heta nia značyć, što ŭwieś narod biełaruski hetki; nia značyć, što mowa biełaruskaja jość niejkaj mowaj praklataj. Praz adnu jakuju niadobruju partyju, niamožna kidać ahidy na ŭwieś narod, na jaho mowu.

Nia ŭsie i polskija partyi dobryja; nia ŭsio, što napisana i papolsku dla katalika čytać možna.

A što da biełaruskaj mowy, to jana tak, jak i kožnaja druhaja, moža być užyta, jak da błahich, tak i da dobrych metaŭ. A ŭ narodzie biełaruskim, jak i ŭ kožnym druhim, mohuć być, jak ludzi błahija, tak i sprawiadliwyja.

*

Takim paradkam z usiaho, što tut hawaryłasia, my bačym, što biełaruskija kazańni patrebny:

dla dabra wiečnaḫa, a nawat i dačasnaḫa ludziej, što ḫaworać ḫetaj mowaj;
dla dabra asiaḫo ḫramadzianstwa;
dla dabra Kaścioła, jak tut na miescy, tak i dziela apostalstwa na Uschod.



„Ja cḫleb žywy, što zyšoŭ z nieba; kali-b cḫto spažywaŭ ḫety cḫleb, žyć budzie na wieki“. (Jan VI, 51—52).

*

Pišučy ŭsio heta, ja nikoha i ničoha nie chacieŭ ani asudzić, ani abmowić. Ale, kali praz swaju čaławiečuju słabaść, praz niaŭmiełyja wyražeńni, ci praz niedakładnuju znajomaść samych histaryčnych faktaŭ — kaho ci što abmowiŭ, asudziŭ ci ŭ jaki inšy sposab abraziŭ, to pakorna prašu mnie prabačyć.

D. Aniśko.

---

hańni biazsumniŭna katalicyzm, bo fašyzm jość tworam ludzkim, a katalicyzm — Božym, trywajučym wiečna. Tymčasam Kaścioł u konkordacie atrymaŭ pryznańnie kali nia ŭsich, to prynamsi niekatorych swaich prawoŭ, adwajawaŭ naležnaje sabie miejsca ŭ škole, u ŭradzie. Reštu pakinuć treba budučyni.

2. Miarkawańni palityčnyja. Kaścioł pieraściarahaŭ katalikoŭ ab zahanach fašyzmu, ale musiŭ ličycca z faktam Mussoliniawaha dyktatarstwa, jaho dziaržaŭnym hławarstwam. Konkordat padpisany z Mussolinim nie jak z šefam partyi, a jak z šefam italianskaha ŭradu. A palityka Papieža jość palitykaj konkordataŭ, heta značyć mahčymaha parazumieńnia z usimi ŭradami, dziela zahwarantawańnia poŭnych prawoŭ relihii katalickaj u danaj dziaržawie. Chto žadaje wytwaryć pahlad na palityku Watykanu, toj pawinien wiedać, što nia jość jana palitykaj sezonowych koncepcyjaŭ i hwałtoŭnaściaŭ. Wiernaja wiekawym tradycyjam, jana razrachowana na całyja wiaki.

Moj Boža! Jakiž — dumaju — ja ščaśliwy, što na zary nowych dziejaŭ nia tolki źjaŭlajusia synam Najjaśniejšaje Hаławy toje wyžejšaje palityki, ale oś znachodžusia na't na ščycie jahonaj mahutnaj „karony“ (na kopule Archibazyliki) .. Jakža rwiecca duša da taho ajcoŭskaha serca, u jakoje Boh złažvŭ skarby swaje sprawiadliwaści i lubowi, i jakoje adzinaje tolki siańnia razumieje i pryhartaje duchoŭnych dziaciej, učuwajecca ŭ skarhi ichnija i biazdolle. Jak chočacca skarej pakazać balački swaje i Baćkaŭščyny, wypłakacca pierad Im, prasić sałodkaje patoli dla biednaje, pakryŭdžanaje rodnaje staronki!

Ale treba mnoha — až try dni — jašče čakać na wykłapatanuju z trudom swaju čarhu aŭdyencyi!... Štož, Jon—adzin, a nas—tysiačy!. .

Dyk kudy ciapier?

— Paśniedaŭšy chutka ŭ pieršaj lepšaj kawiarni — na cełу dzień da Watykanskich Muzejaŭ. Ahledzili zhary, ahledzim i ŭ nutry słaŭnuju haspadarku, kab z tym bolšaj pašanaj iści paśla da samoha Najdastajniejšaha Haspadara.



Unijny kanhres. U Wenecyi 2—9 wieraśnia adbudziecca kanhres paświačany sprawam unii.

Indyjskija pielihrymy ŭ św. Ajca. Indyjskija katalłki pielihrymy, likam 400 asob, adwiedali św. Ajca i złažyli jamu 500 roznych padarkaŭ miajscowaha indyjskaha wyrabu. Św. Ajciec zajawiŭ, što hetaja pielihrymka, a było ich z usiaho świetu 2 tysiačy, najbolš darahaja jaho sercu.

Pryjezd biskupa z Sawietaŭ. Niadaŭna prybyŭ u Waršawu z Sawietaŭ biskup Malecki, jaki prabyŭ 5 hadoŭ na ssyłcy ŭ Sibiry. Ciapier biskup hety prabywaje ŭ Waršawie.

Anhlijskaja armija addaje čeść Papiežu i nuncyjam. Anhlijskaja armija i flot atrymali ad swajej wyšejšaj ŭłady zahad, kab Papiežu addawać čeść tak, jak karalom i prezydentam, a nuncyjam tak, jak ambasadaram.

Francuskija skaŭty ŭ Watykanie. Na zakančeńnie światoha hodu prybyło ŭ Rym 1,500 francuskich skaŭtaŭ. Sw. Ajciec duža sardečna ich prymaŭ i ciešyŭsia z ich katalickich nastrojaŭ.

Katalickija redaktary ŭ Watykanie. Na Siomuchu prybyła ŭ Rym mižnarodnaja pielihrymka katalickich redaktaroŭ. Pielihrymka była pryniata na aŭdyjencyi ŭ św. Ajca.

Chrost paśla 18 hadoŭ Niadaŭna arcybiskup Torrony achryściŭ 18-letniaha chłapca, italjanskaha žaŭniera jaki prabywaŭ u SSRR i byŭ, wiedama, nia chryščany.

Budowa kaściołaŭ u Hišpanii. U Hišpanii pačynajecca budowa nowych kaściołaŭ. Tak napr. u Barcelonie pačałasia budowa kaścioła pad nazwańniem św. Ducha.

Komunija francuskich studentaŭ. Studenty wyšejšych francuskich škoł sioleta hramadna prystupili da św. Komunii Wialikodnaj. Na adozwie, zaklikajučaj moładź da Komunii, znachodzicca 16,337 podpisaŭ. Z hetaha bačym jak u Francyi šybka nastupaje relihijnaje adradžeńnie.

Kanhres čechasławackich katalikoŭ. Hazety pišuć, što ŭ 1935 h. u červieni miesiacy adbudziecca ŭ Prazie ahulna-katalicki čechasławacki kanhres.

Telefoničnaja hutarka miž Buenos-Aires (Arhientyna) i Watykanam. U Buenos Ajres adbudziecca Eŭcharystyčny kanhresu. Woś ža kamitet wykanaŭčy henaha kanhresu niadaŭna naładziŭ telefoničnyja znosiny z Watykanam. Pieršaja probnaja hutarka całkom udałasia.

Lik katalikoŭ u Zł. St. Ameryki. Pawodle najnawiejšych abličeńniaŭ usich katalikoŭ u Złuč. St. Am. ciapier jość 20,322,594, heta znača — na 54,191 bolš, jak u hodzie minułym.

Pryrost katalikoŭ u Mandžuryi. U 1929 h. u Mandžuryi ŭsich katalikoŭ było 1,500, a siańnia ich tam naličajecca 12,000.

Ale ciž chopić na heta dnia?—Wieku čaławiečaha mała da paznańnia naležnaha tych biazcennych skarbaŭ histaryčnych, nawukowych i artystyčnych.

Chto manicca źwiedać skarby tyja wiakami nahramadžanyja ŭ kollekcyjach pad ahulnym nazowam „Watykanskich Muzejaŭ," zwyčajna raspačynaje ad Biblioteki.

Ujawiecie sabie całaje mnostwa muzejnych wysokich, jak našy kaścioły, cudoŭna razkrašanych ćwiatnym marmuram dy štukateryjaj, zalaŭ, bolš, čym kilometrawaj chiba daŭžyni, z niekančatnymi strojnymi radami stylowych z brazylijskaha dzierawa šafaŭ, źmiaščajučych u sabie blizu poŭmiljona luksusowa apraŭlenych tomaŭ, z kolekcyjami ŭsiakich staradaŭnaściaŭ z kości słaniowaje, bronzu, sierabra, zołata dy nawiejšych hienialnych tworaŭ: wazaŭ dy inšaha rožnajakaha z darahich metalaŭ znadobja; źbiarecie z usich krajoŭ, z usich wiakoŭ, z usich halin žyćcia litaraturnyja dy nawukowyja twory; źličecie i złažecie ŭ idealnym najdastupniejšym dla kožnaha woka paradku ŭsio toje, što na praciahu historyi ludztwa wytwaryli wola—ruki—mazhi čaławiečaha hienija — a budziecie mieć paniaćcie ab tym, što nazywajecca „Watykanskaj Biblijotekaj" ci „Muzejem!"

Tut usiaświetnaja skarbica wiedy, kultury i mastactwa. Tut wiečny wulej nawukowaje pracy, kudy z całaho świetu rojem źlatajucca smakuny nawukowaje praŭdy.

Tut Sabory znachodzili teksty Ajcoŭ Chryścijanstwa (wučniaŭ Apostalskich) dzieła normawańnia relihijnaha ducha pawodle Chrystowaj, apostalskaj dumki; kananisty — aŭtentyčnyja listy najwybitniejšyah Papiežaŭ zakonadaŭcaŭ; bahasłowy i filozofy — dakumenty, jakija pryčynilisia da roskwitu scholastyki; wučonyja (linhwisty, matematyki, historyki) usich časoŭ i halin wiedy — nawučnyja twory, dajučyja mahčymaść niastrymanaha postupu ŭ dośledach i metodach; mastaki — klasyčnyja ŭzory.

Užo ad pieršych wiakoŭ isnawańnia Kaścioła rymskija Papiežy z natuhaj pracawali nad sabrańniem i ŭładžańniem knihaschowaŭ i archiwaŭ, patrebnych im u ichnich wysokich trudnych abawiazkach duchowaha kirawiectwa świetam.

Nijah nia mohuć źniščyć. Hazety padajuć, što apošnim časam u źwiazku z praśledam relihii ŭ SSRR, značna pawialičwajucca ŭ narodzie nastroi relihijnyja.

Dziesiać nowych ksiandzoŭ kitajcaŭ. Apostalski wikary biskup Defebr apošnim časam paświaciŭ u seminaryi św. Wincentaha u Kiašyny dziesiać kitajcaŭ na katalickich ksiandzoŭ. Ahułam seminaryja heta dała 118 ksiandzoŭ, z jakich 81 kitajca.

50-leććie śmierci Mendla. Sioleta minaje 50 hadoŭ śmierci ajca Ryhora Mendla, superyjora aa. Aŭhustyjanaŭ u Bernie, słaŭnaha wučonaha botanika. Nawukowyja jaho daśledy wiedamyja ŭ nawucy pad nazowam: prawy Mendla.

Pamior arcyb. Fr. Kordač. 20.IV. siol. h. rasstaŭsia z hetym świetam u Prazie byŭšy čechasławacki Mitrapalit arcybiskup. Praz usio swajo žyćcio hety słaŭny Chrystoŭ apostał adznačaŭsia asabliwaj lubaściaj ubohich i pakryŭdžanych. Dziela hetaha zwali jaho „radykałam." Niaboščyk za swaje prakanańni hramadzkija mieŭ niamała prykraściaŭ.

Z bieł. katalickaj niwy.

Prośba. „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa" prystupaje da drukawańnia nowaha wydańnia bieł. malitaŭnika „Hołas Dušy" i duža prosić ludziej dobraj woli pamahčy jamu ŭ hetym hrašowaj achwiaraj. Hrošy słać na adras: Wilnia, kaśc. św. Ducha, Ks. Ad. Stankiewič.

I biełarus i ukrainiec. a. A. Dubroŭski, Rektar Unijackaj Seminaryi ŭ Dubnie, pajechaŭ u Rym z dwuma nowa-paświačanymi unijackimi świaščeńnikami, z jakich adzin ukrainiec, a druhi Anton Šarejka biełarus.

Archimandryt a. F. Abrantowič z Charbinu 4.V. prybyŭ i Rym i byŭ na aŭdyjencyi ŭ św. Ajca. Prabyŭšy jaki miesiac u Rymie, a. Archimandryt u druhoj pałowie leta adwiedaje Nawahradak, adkul pachodzić, a takža Wilniu i Druju.

Uschodniaja liturhija ŭ Altamont u Amerycy. Uschodni Biskup Bučys u tawarystwie, a. A. Cikoty, jenerała a. a. Maryjanaŭ, prybyŭ u krasawiku miesiacy ŭ Altamont, adwiedaŭ duchoŭnuju seminaryju ajcoŭ Saletynaŭ i atprawiŭ tam uschodniuju liturhiju, da jakoj prysłužwaŭ Ks. praf. dr. J. Tarasewič.

Na ŭschodni abrad Ks. dr. praf. J. Tarasewič maje pryniać uschodni abrad i paświacicca ŭnijnaj pracy siarod biełarusaŭ i rasiejcaŭ u Amerycy.

Naznačeńni. Ks. dr. A. Rojka naznačany dziekanam pružanskim i kanonikam honorowym, a Ks. šambelan L. Chwiećka naznačany kanonikam kapituły pinskaj.

Listy z wioski.

PALICYJANT SPALIŬ BIEŁARUSKI MALITAŬNIK.

w. Bielkiški pad Świram. Najlepšaj strawaj duchowaj dla biełarusaŭ katalikoŭ jość „Chryścijanskaja Dumka"; nawat niekatoryja ksiandzy palaki zaachwočawajuć čytać jaje, jak hazetu relihijnuju i dazwolenuju Arcybiskupam. Našy świedamyja biełarusy wielmi lubiać „Chr. D."; adzin biełarus z Zaświrskaj parachwii z wioski Klučatki Z. W. tak kazaŭ: „jak dla palakoŭ katalikoŭ jość najlepšaj, najpatrabniejšaj i najkaryśniejšaj časopisiaj „Przewodnik Katolicki", — tak dla nas biełarusaŭ katalikoŭ jość „Chryścijanskaja Dumka" i my jaje — kaža jon — pawinny čytać i paddzieržawać usimi siłami". Ja heta sto raz kažu i paćwiardžaju, što „Chr. D." jość lakarstwam duchowym dla nas biełasaŭ u našaj adradženskaj padarožy.

Lubim my takža malitaŭnik „Hołas Dušy". Na im ja try hady maliŭsia až pakul kamandant Świrskaj palicyi, što byŭ tam daŭniej, pryšoŭšy ŭ maju chatu, **spaliŭ** jaho, nazywajučy knižku šyderstwam, a ks. Stepowiča, katory jaje napisaŭ i biskupa Matulewiča, katory jaje aprabawaŭ nazywaŭ **balšawikami**. Mocna mnie baleła takaja źniawaha światych słoŭ pabiełarusku i takich wialikich asob. Heny-ž kamandat tak nastrašyŭ usich świedamych biełarusaŭ tutejšych, što nia wiedajuć nawat, ci isnujuć jakija arhanizacyi biełaruskija. Ja sam nawat ad 1930 hodu nia wiedaŭ ničoha.

Nowy ksiondz-biełarus. Niadaŭna wyświačany na ksiandza kleryk Wilenskaj Duch. Seminaryi dyjakan Piotr Wasiučonak, rodam z Dziśienščyny, biełarus. Žadajem Jamu pamysnaj pracy na niwie Božaj i narodnaj!

Ks. J. Baroŭka dasiulešni probaršč u Zabreźzi na ŭłasnuju prośbu z henaha stanowišča zwolnieny.

Z žyćcia aa. Maryjanaŭ u Drui. U druhoj pałowie leta prybywajuć u Druju: Jenerał a. A. Cikota, archimandryt a. F. Abrantowič i rymskija studenty a. dr. Najłowič i Padziawa.

25-leććie ksiandzoŭstwa. Šyroka wiedamy ŭ Wilni Ks. Ul. Tałočka światkuje sioleta 25-leććie swajho ksiandzoŭstwa. Dastojnamu Jubilantu hetym składajem našy ščyryja pažadańni ŭsiakaj pamysnaści!

Pawarot u swaju dyeceziju. Jość nadzieja, što a. St. Šarejka, što niadaŭna skončyŭ Unijackuju Seminaryju ŭ Dubnie, wierniecca ŭ wilenskuju dyeceziju, skul jon rodam, i tut budzie pracawać na ŭnijnaj niwie.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1—3

U 1928 hodzie prychodziła na mianie paŭhodu „Chr. D.“, katoruju ja tak byŭ palubiŭšy, tak jana mianie ciešyła, što i my Biełarusy majem swaju katalicka-relihijnuju časopiś, tak ja šanawaŭ hetyja numarki, ale paśla razdaŭ druhim, kab čytali. Ale što-ž — najhoršaja biada z hrašyma, nia mieŭ ja hrošaj, moj baćka chwareŭ, musiŭ lačycca; ciažka było i musiŭ ras-tacca z darahoj hazetaj. A ciapier ja ŭznoŭ jaje wypisaŭ i ŭznoŭ z jaje karystaju sam i daju druhim.

H. Ł.

IDZIECIE I NAWUČAJCIE ŬSIE NARODY.

w. Kiemiany pad Šumskam. „Idziecie i nawučajcie ŭsie narody“ — hetak skazaŭ Chrystus, nia wyłučajučy žadnaha narodu. Dyk čamu my Biełarusy majem być wykľučanyja? Ci-ž i za nas nie pamior Chrystus, ci-ž i za nas nie ciarpieŭ Jon muki, čamu ž my majem być wyłučanym narodam, katoramu nia možna paznać Słowa Božaha ŭ swajej rodnaj mowie? Usie narody, jakoj mowaj karystajucca ŭ žyćci štodziennym, takoj jany karystajucca i ŭ malitwie da Boha, u takoj čujuć Słowa Božaje ŭ kaściele, a my musim — mima taho, što ŭ chacie haworym pabiełarusku, — u kaściele malicca i słuchać ewanelii ŭ čužoj i mała zrazumiełaj mowie. A čamu heta tak bywaje? Reč prostaja: tamu, što jość praškody ad čužoj palityki, katoraja starajecca ŭsialakim sposabam wyrwać dušu biełaruskuju. My kataliki biełarusy nia možam być na hetyja sprawy roŭnadušnymi; my musim damahacca swajej rodnaj mowy ŭ kaściele, bo praz čužuju polskuju mowu narod addalajecca ad kaścioła.

My wierym i chočam być zbaŭleny, ale nam u hetym jość praškodaj taja palityka, jakaja nakidaje nam relihiju ŭ čužoj dla nas mowie, spraciŭlajučysia, kab my nia mieli swajej rodnaj mowy ŭ kaściele.

Dyk niachaj zapanuje adzin duch u wa ŭsim Božym Kaściele Katalickim siarod roznych narodaŭ! Narod biełaruski kliča prynamsi was, ksiandzy Biełarusy, kab wy byli apostałami ŭ swaim rodnym Kraju i ŭ swajej rodnaj mowie nie bajalisia nawučać Ewanelii światoj.

Dyk pamiatajcie, nie wyrakajciesia swajej rodnaj mowy, ale idziecie z pachodniaj aświety ŭ ciomnyja masy narodu!

Sasnoŭščyk.



Roznyja cikawaści.

Kaścielny śpieŭnik z 14 wieku. Probaršč z wioski Viggiona nad wozieram Lago Maggiore znašoŭ niadaŭna pad belkaj dachu swajej klabanii ambrozyjanski śpieŭnik z 1306 hodu. Wučonyja hetamu zdareńniu prypiswajuć wialikaje značeńnie.

Skolki dabyli zołata ŭ SSRR za minuły hod? U 1933 h. u SSRR dabyli zołata na 100 miljonaŭ rubloŭ. Heta znača: dwa razy bolš, čym za hod dabywali za časoŭ carskich i blizka paŭtara raza bolš, čym u hodzie minułym. Treba takža wiedać, što ŭ Zakaŭkazji znašli nowyja pakłady zołata.

Nawukowyja pracy zakonnikaŭ. a. Mulie z belhijskaj Kongregacyi misyjnaj u Schent wydaŭ trochtamowuju gramatyku kitajskaha jazyka. Napisaŭ jaje hety zakonnik u swajej rodnaj flamanskaj mowie Gramatyka hena ŭžo wyšla takža ŭ mowie anhlijskaj. Ajcy Smedt i Mostaert z tejža samaj kongregacyi, wydali fonetyku, hramatyku i słoŭnik mowy manholskaj.

Hišpanski jezuit a. Luis Maria Nieto wydaŭ słoŭnik kitajska-hišpanski.

Ważnyja wyniki wyprawy „Čeluskina.“ Niekalki miesiacaŭ tamu wučonyja SSRR na karabli „čeluskin“ mieli wyprawu ŭ Ladawaty Akijan. Choć wyprawa heta niamała paciarpieła ad ladoŭ, adnak, jak pišuć hazety, duža šmat skarystała dla nawuki.

Naharoda za knižku. Paryskaja Akademija pryznała naharodu katalickamu ksiandzu Chaine za jaho knižku: hramatyka koptyjskaj mowy.

Z palityki.

Pierawarot u Łatwii U kancy minułaha miesiaca ŭ Łatwii nastupiŭ palityčny pierawarot. Urad paryštowawaŭ pawadyroŭ palityčnych partyjaŭ jak lewych, tak i prawych, raspuściŭ sojm i na paŭhoda abjawiŭ u krai wajennaje pałažeńnie. Najhałaŭniejšym zadańniem tam ciapier źjaŭlajecca apracawać nowuju konstytucyju. Pry nowych warunkach musić budzie tam horš i dla biełarusaŭ, bo rewalucyjny ŭrad skazaŭ, što Łatwija maje być dla Łatyšoŭ.

Paśla Łatwii Baŭharyja. Niešta za tydzień paśla pierawarotu ŭ Łatwii padobny-ž pierawarot nastupiŭ i ŭ Baŭharyi. Hrupa zahaworščykaŭ, majučy padtrymańnie ŭ wojsku, rewalucyjnym sposabom za adnu noč zachapiła ŭładu ŭ swaje ruki i stwaryła nowy ŭrad. Nowy ŭrad raspuściŭ sojm i abjawiŭ, što Baŭharyja abojdziecca i biez jaho i što budzie tam zawiedzieny ład korporacyjny.

Arabija choča być niezaležnaj. Arabija składajecca z niekalki dziaržaŭ. Što znachodziacca pad apiekaj Anhlii, Italii i Francyi. Woś-ža apošnim časam karol adnej z takich dziaržaŭ Ibn Saud raspačaŭ wajnu, kab henyja dziaržawy złučyć u wadnu wialikuju arabskuju dziaržawu.

Turkiestan takža imkniecca da abjadnańnia niezaležnaści. Wialikaja kraina, što lažyć za Kaśpijskim moram u Azii padzielena na dźwie čaści, z jakich nad adnej jašče panujuć balšawiki, a druhaja para hadoŭ tamu wyzwaliłasia z apieki kitajcaŭ i stałasia niezaležnaj dziaržawaj.

Japonija i Azija. Japonskaja palityka imkniecca da taho, kab azijackija narody jak najchutčej pazbylisia rožnaj čužoj apieki i stalisia niezaležnymi, ale ŭ blizkim sajuzie z Japonijaj. Woś-ža dziela hetaha, kali jaki narod azijacki imkniecca da samastojnaści, dyk Japonija zaŭsiody hena imkneńnie paddzieržywaje. Takoj palityki nadta bajacca Sawiety, jakija zaharnuli pad swajo panawańnie, aprača eŭropejskich, mnoha narodaŭ azijackich.

Razbrajeńnie. Uznoŭ źjechalisia delehaty roznych dziaržaŭ u Ženewu i radziacca ab razbrajeńni. Ci dojduć da čaho — zhadać trudna, pokulšto narada ich heta pustyja tolki słowy.

Prociŭbalšawicki wystup ukraincaŭ u Čykaho. Niadaŭna ŭkraincy ŭ Čykaho (Złuč. St. Ameryki) manifestawali prociŭ sawieckaha ambasadara Trajanoŭskaha, kab hetym zapratestawać prociŭ niščeńnia ich bratoŭ pad Sawietami.

Sajuz bałtyckich dziaržaŭ. Litoŭcy padali prajekt stwareńnia palityčnaha sajuzu bałtyckich dziaržaŭ: Litwy, Łatwii i Estonii. Sprawa heta niešta napierad nie pasoŭwajecca, bo jej pieraškadžaje Polšč, jakaja takža choča naležyć da henaha sajuzu, kab kirawać im.

Wilenskija nawiny.

Wilenski Arcybiskup—kardynałam? Niadaŭna niamieckija hazety byli padaŭšy wiestku, što Wilenski Arcybiskup u chutkim času atrymaje hodnaść Kardynała.

Wybary ŭ Wilenskuju haradzkuju radu i Biełarusy. 10.VI. adbuducca ŭ Wilni wybary ŭ haradzkuju radu. Biełarusy ad hetych wybaraŭ ustrymliwajucca.

Jmieniny św. Ajca. 12.V. prypadali Jmieniny św. Ajca. U hety dzień u kaściołach usiaho katalickaha świetu było atpraŭlena ŭračystaje „Te Deum laudamus"..

Biezraboćcie źmianšajecca, ale niaznačna. Usich biezrabotnych u Wilni ciapier naličajecca bolš 5 tysiač. Lik hety źmianšajecca, ale duža pawoli.

Nadasłany ŭ Redakcyju:

Друг № 2, 1934 г. — nieperyjodyčny žurnał haduncoŭ Papieskaj Unijackaj Seminaryi ŭ Dubnie. U žurnale hetym spatykajem takža i adzin artykuł u mowie biełaruskaj.

Oriens Nr 3, 1934 dwumiesiačnik paświačany sprawam relihijnym uschodu. Krakaŭ. Źmiest rožnarodny, cikawy i pawažny.

Paštowaja skrynka

H. Ł. 2 zł. atrymali, ciešymsia, što „Chr. D." da Was užo dachodzić. Z wiestak karystajem.

Ks. W. Š. Atrymali, karystajem.

D. A. Papraŭku robim, dapisak skaraciŭšy źmiaščajem.

Ks. Dr. J. T. Prośbu Wašu spoŭnili, knižki wysłali i list Wam pasłali.

W. H. Pasyłajem, čakajem na padpisku.

Z. K. Hazetu spyniajem.

S—k: Papprawiŭšy, karystajem.

A. A. Užo daŭno čas adnawić padpisku.

K. M. Pačakajem, ale starajciesia.

M. B. Prośbu spaŭniajem. Čytajcie nia tolki sami, ale i druhim dawajcie.

Kutok žartaŭ.

Pamahaŭ wučycca.

Wučyciel pačatkawaj škoły atrymaŭ ad Kazlukowaj matki hetki list:

„Pawažany Panie wučyciel! Učora synu majmu Kaziuku zadaŭ Pan rašyć doma hetkuju zadaču: skolki kilametraŭ projdzie čaławiek za 6 hadzin i 45 minut i 12 sekund, kali budzie iści 7 kilametraŭ na hadzinu. Dziela taho, što muž moj Banifacy, — jaki Kaziuku zaŭsiody pamahaje wučycca, — užo stary čaławiek, a kab rašyć henu zadaču musiŭ wałačysia pa paloch až da druhoj hadziny ŭ nočy, dyk duža prašu ja Pana wučyciela hetakich ciažkich zadačaŭ Kaziuku nie zadawać."

Jon inakš dumaŭ.

Berka papaŭ u kawaleryju. Nawuka pačałasia ad nakładańnia na kania siadła. Staršy žaŭnier pakazaŭ, jak heta robicca i kaža: Berka, siadłaj kania. — Berka ŭzłažyŭ siadło na kania, zašpiliŭ padpruhu i kaža: — užo hatowa. — Asioł ty, jamu na heta staršy žaŭnier — heta-ž ty ŭzłažyŭ siadło pieradam nazad. Nu, ja dumaŭ, što my ŭ heny bok pajedziem.